

Pionierzy uprawy uproszczonej

Dziesięć lat temu miałem przyjemność uczestniczyć w spotkaniu, na którym były przedstawiane techniki uprawy uproszczonej. Kładziono wówczas nacisk na uprawę pasową oraz siew rzutowy. Prezentacja wywarła na słuchaczach tak wielkie wrażenie, że jeszcze przed jej zakończeniem rozpoczęła się dyskusja. Większość rolników była zdania, że technologia wywodząca się z Francji nie sprawdzi się w Polsce, gdyż tutaj panują gorsze warunki klimatyczne i glebowe.

Prelegent, którym był Thibault Perrier, ze stoickim spokojem wyjaśniał, że uprawa uproszczona sprawdzi się również na polskiej ziemi, gdyż zasady, które rządzą przyrodą są wszędzie takie same. Oczywiście z uwagi na różnice w klimacie nie sposób przenieść wszystkiego w stu procentach do Polski, ale trzeba eksperymentować i dostosować rozwiązania francuskie do polskich potrzeb i możliwości. Na dowód tego pokazał swoje własne doświadczenia przeprowadzone w gospodarstwie Barycz, które w całości pracowało w technologii uproszczonej przy wykorzystaniu maszyn firmy Duro-France. Ta niewielka francuska firma była jedną z pierwszych w Europie, która produkowała agregaty do uprawy pasowej przedtem jednak była znana w całej Francji z produkcji pługów i maszyn do uprawy orkowej. Duro-France jest jedyną firmą propagującą siew rzutowy w przypadku siewu zbóż. Jednak brak następcy zmusił dotychczasowego właściciela firmy do jej sprzedaży pod koniec lat 90. Nabywcą została znana z produkcji belek aluminiowych do opryskiwaczy firma Pommier SCEBP.

Eksperci od belek

Historia Pommier SCEBP rozpoczęła się w roku 1946, kiedy to Xavier Pommier otworzył warsztat naprawczy w miejscowości Viabon. W wieku 15 lat do rodzinnego biznesu dołączył jego syn Guy, który po ponad dekadzie powołał do życia firmę Pommier



Flagowym produktem firmy są agregaty do siewu pasowego zarówno zawieszane, jak i przyczepiane. Ich cechą charakterystyczną jest możliwość zagregowania z siewnikami lub listwami wysiewającymi w celu podniesienia efektywności pracy.

SCEBP początkowo skupiającą się na budowie różnych maszyn dla okolicznych rolników.

W roku 1986 firma wykonała pierwszą aluminiową belkę do opryskiwacza o szerokości 24 m. Rok później nawiązała współpracę w zakresie dostarczania belek do opryskiwaczy z firmą Blanchard. Następnie Pommier skonstruował belkę o szerokości 36 m przeznaczoną do opryskiwacza Matrot. Lata 90. przyniosły pasmo sukcesów i nawiązanie współpracy w zakresie dostarczania belek z firmami Hardi, Tecnomat, Spracoupe, Evrard czy Delvano, a także opracowanie belek o szerokości 48 m. W roku 2006 fabrykę opuścił 12-tysięczny egzemplarz belki z aluminium, a wówczas Pommier staje się niekwestionowanym liderem w ich produkcji. Przez kolejne sześć lat firma podwoiła ten wynik

i umacniła swoją pozycję na rynku. Wytwarzane przez Pommier belki aluminiowe są montowane przez większość producentów opryskiwaczy, między innymi przez firmę Krukowiak.

Nowe pomysły

Po przejściu firmy Duro-France rodzina Pommierów przeniosła całą produkcję do wciąż rozbudowywanych hal. Postanowiła też utrzymać produkcję pługów, z których była znana w całej Francji. Jednak Guy Pommier chciał, aby firma nie była kojarzona tylko z tradycyjnymi maszynami rolniczymi. Pomysł na nową maszynę przyszedł od samych rolników, którzy zaobserwowali, że na bardzo płytko uprawionym ściernisku kiełkują wszystkie nasiona zarówno chwastów, jak i samosiewów. Jednak taki efekt pracy był bardzo trudny do osiągnięcia za pomocą brony ta-



Głębosz dwurzędowy, od którego rozpoczęła się przygoda firmy Duro-France z uprawą pasową. To na jego bazie został stworzony agregat Strip-Till, który można zagregować z siewnikiem, co pozwala na wykonanie nawożenia, uprawy i siewu w jednym przejeździe.

lerzowej. W roku 2003 powstała więc brona łopatkowa Compil, która potrafiła bardzo płytko uprawić ściernisko i zostawić przy tym większość resztek poźniwnych na jego powierzchni, co ma pozytywny wpływ na życie biologiczne w glebie. Pierwsi użytkownicy postanowili wykorzystać możliwości maszyny i spróbowali (z sukcesem zresztą) wysiewać za jej pomocą zboża. Około roku 2008 powstał dwurzędowy głębosz przeznaczony do głębokiego spulchniania gleby i znów konstrukcja okazała się sukcesem. Kolejnym krokiem było zbudowanie na bazie głębosza agregatu do uprawy pasowej Strip-Till, który sprawił, że firma Duro-France zaczęła być postrzegana jako specjalista od uprawy uproszczonej.

Ciągły rozwój

Obecnie zakład, w którym odbywa się produkcja belek do opryskiwaczy oraz maszyn do uprawy, zajmuje powierzchnię ponad 12 000 m². Do produkcji elementów ramy maszyny używana jest stal HLE (stal o wysokiej wytrzymałości) charakteryzująca się elastycznością oraz wytrzymałością. Natomiast elementy robocze są ze stali borowej odpornej na ścieranie. Prawie wszystkie części wykonuje się na miejscu, co pozwala kontrolować ich właściwości i wpływać na proces tworzenia maszyny. Umożliwia to

świetne wyposażenie fabryki w sprzęt do obróbki metalu, krojenia materiału czy cięcia laserowego. W wyposażeniu firmy znalazły się także automaty spawalnicze, gwarantujące powtarzalność wykonanych elementów. Do projektowania maszyn są wykorzystywane najnowsze technologie komputerowe, co pozwala wychwycić ewentualne błędy konstrukcyjne bez potrzeby budowania prototypów. Firma jest do tego stopnia otwarta na sugestie i pomysły rolników, że buduje nawet jednostkowe maszyny na ich specjalne zamówienie czy też wprowadza indywidualne zmiany zgodnie z sugestiami klienta. Odpowiedzią na oczekiwania rolników jest siewnik do siewu bezpośredniego, który obecnie przechodzi testy. Maszyna pojawi się w ofercie firmy w ciągu najbliższego roku.

Bogata oferta

Firma Duro-France ciągle ma w swoim portfolio pługi, ale ich znaczenie jest obecnie drugorzędne. Większość uwagi skupiona jest na bronie łopatkowej Compil, przeznaczonej do płytkiej uprawy, a w połączeniu ze zbiornikiem przednim także do siewu rzutowego zbóż. Maszyna może występować w szerokościach roboczych od 4 do 7 m i wymaga do pracy odpowiednio od 100 do 220 KM. Noże bronie pracują w zależności od ustawienia

od 3 do 12 cm i radzą sobie bardzo dobrze także w wyrosniętych roślinach poplonowych. Maszyna seryjnie wyposażona jest w centralne smarowanie łożysk wałów z nożami. Ciągłe jest oferowana szeroka gama głęboszy produkowanych w Viabon zarówno w wersji jedno-, jak i dwurzędowej. Największe maszyny mają szerokość 6 m i są składane hydraulicznie. Konstrukcja zęba uprawowego umożliwia rozluźnianie gleby do 45 cm. W zależności od potrzeb zęb może mieć zabezpieczenie hydrauliczne lub mechaniczne. Głębosz można wyposażyć w różne rodzaje wałów czy też układ zawieszenia pozwalającego na zaczepienie za nim dodatkowych maszyn. Obecnie flagowym produktem firmy są agregaty do uprawy pasowej. Ich cechą charakterystyczną jest możliwość zagregowania z nimi siewników punktowych, co podczas jednego przejazdu pozwala na głęboką uprawę, nawożenie wgłębne oraz siew punktowy. Zamiast siewnika punktowego do siewu buraków, rzepaku, kukurydzy można zamontować listwę wysiewającą wyposażoną w redlice talerzowe (rostaw 16,5 cm) i w ten sposób wysiewać zboże i rzepak niepunktowo. Wszystko odbywa się przy użyciu jednego ciągnika, którym steruje operator, dlatego jest to bardzo efektywny proces. Najprostsze agregaty opierają się na konstrukcji jednorzędowego głębosza i występują w wersji od 4 do 6 rzędów. Strip-Till Integral jest maszyną zawieszoną, która może występować w wersji od 4 do 8 rzędów i jest wyposażona w talerze rozcinające oraz gwiazdki rozgarniające resztki poźniwne przed elementem roboczym. Największymi agregatami do uprawy pasowej w ofercie firmy są maszyny przyczepiane z serii Plus o szerokości od 4 do 12 rzędów. Są wyposażone w oś skrętną, dzięki czemu manewrowanie przebiega łatwiej. Wszystkie produkty są na bieżąco poprawiane tak, by jak najlepiej spełnić oczekiwania klientów. ■

Michał Wołosowicz

e-mail: m.wolosowicz@oikos.net.pl